VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

**PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

■ **KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH**
**(NR 494)**
z dnia 8 lipca 2015 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Finansów Publicznych (nr 494)

8 lipca 2015 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Arndta (PO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

**– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o nadzorze makroostrożnościowym nad systemem finansowym i zarządzaniu kryzysowym w systemie finansowym (druk nr 3576);**

**– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych (druk nr 3574);**

**– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe, ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3595).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Joanna Leszczyna** sekretarz stanu i **Artur Radziwiłł** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Andrzej Raczko** członek zarządu Narodowego Banku Polskiego wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Broda** zastępca prezesa zarządu Bankowego Funduszu Gwarancyjnego wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Michał Nowak, Mariusz Pawełczyk, Wioletta Więciorkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Białończyk, Łukasz Kasiak, Hanna Magdalińska, Jacek Markiewicz, Adam Niewęgłowski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego oraz **Zofia Szpringer** kierownik Zespołu Analiz Finansowych i Budżetu Państwa w Biurze Analiz Sejmowych.

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Witam wszystkie przybyłe osoby. Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje: po pierwsze – pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o nadzorze makroostrożnościowym nad systemem finansowym i zarządzaniu kryzysowym w systemie finansowym, druk nr 3576, po drugie – pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych, druk nr 3574, i po trzecie – pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe, ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3595.

Wysoka Komisjo, proponuję, żebyśmy rozpoczęli obrady od pkt 2, a później kontynuowalibyśmy prace w przedstawionej wyżej kolejności. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie ma uwag. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Szanowni państwo, w imieniu prezydium proponuję, żebyśmy w dniu dzisiejszym przeprowadzili pierwsze czytania wszystkich trzech wymienionych projektów, a następnie, w zależności od czasu, który nam to zajmie, podejmiemy decyzje co dalej z wymienionymi projektami. Moim zdaniem, byłoby dobrze, gdyby projekt ustawy o finansach publicznych został rozpatrzony dzisiaj, ponieważ jest on krótki i chyba nie powinien wzbudzać większych kontrowersji. Jeśli chodzi o pozostałe dwa projekty, to są one w swojej istocie dość złożone i obszerne i dlatego proponuję, żeby – w zależności od ilości czasu, jakim będziemy dysponowali – przystąpić do ich rozpatrywania na posiedzeniu Komisji albo zdecydować o ich odesłaniu do podkomisji. Problem leży w tym, że obydwa

projekty są wykonaniem prawa europejskiego i pani marszałek Sejmu wyznaczyła nam termin zakończenia prac na 21 lipca 2015 r. Czasu mamy zatem naprawdę niewiele, tym bardziej że nie są to jedyne projekty aktów prawnych, jakie w tej chwili rozpatruje nasza Komisja. Nawarstwiają się nam terminy. Wiele spraw jest na bieżąco rozpatrywanych na sali obrad plenarnych. Mam na myśli sprawozdania Komisji i projekty będące już po pierwszym czytaniu. Naprawdę dużo się dzieje w sprawach związanych z zakresem działalności Komisji Finansów Publicznych.

Szanowni państwo, aby jak najsprawniej przejść obowiązującą procedurę legislacyjną, proponuję, żeby bez dalszej zwłoki przystąpić do rozpatrzenia punktu, który pierwotnie był zapisany w porządku dziennym jako pkt 2, czyli do pierwszego czytania poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych. Wysoka Komisjo informuję, że marszałek Sejmu w dniu 29 czerwca 2015 r. skierowała poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych do pierwszego czytania w Komisji Finansów Publicznych. Niniejszym przystępujemy do pierwszego czytania projektu ustawy z druku 3574. Tak się składa, że oprócz tego, iż prowadzę dzisiejsze obrady Komisji, jestem jednocześnie przedstawicielem wnioskodawców, dlatego pozwolą państwo, że w ich imieniu krótko uzasadnię projekt ustawy, nad którym obecnie pracujemy.

Wysoka Komisjo, zgodnie z decyzją Eurostatu, podjętą w 2014 r., Bankowy Fundusz Gwarancyjny został włączony do sektora instytucji rządowych i samorządowych. Główny Urząd Statystyczny dokonał reklasyfikacji BFG do wymienionego wyżej sektora. Tym samym, począwszy od 2014 r., wynik finansowy Bankowego Funduszu Gwarancyjnego determinuje stan sektora instytucji rządowych i samorządowych. Przedłożony projekt ustawy dotyczy właściwie tylko jednej sprawy, tzn. dopisania Bankowego Funduszu Gwarancyjnego do tych podmiotów, które funkcjonują w ramach stabilizującej reguły wydatkowej.

Przypomnę, że ta reguła określa poziom wydatków sektora instytucji rządowych i samorządowych, a jej celem jest ustabilizowanie finansów publicznych. Warto w tym miejscu jeszcze powiedzieć, że wypłaty gwarantowanych środków z Bankowego Funduszu Gwarancyjnego niosą ze sobą pewne ryzyko dla stabilności finansów publicznych. Wypłaty mogą być znaczne kwotowo i często są nieprzewidywalne. Zdarzyło się tak w 2014 r., wszyscy chyba pamiętamy tamtą sytuację. W ubiegłym roku została zawieszona działalność dwóch spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych: SKOK Wołomin i SKOK Wspólnota. W efekcie zaistniała konieczność wypłaty gwarantowanych środków na łączną kwotę ponad 3,2 mld zł. Zdajemy sobie sprawę z faktu, że sytuacja w sektorze SKOK nadal jest trudna. Najlepiej wiedzą o tym członkowie podkomisji nadzwyczajnej, która pracuje intensywnie nad tym problemem. Niestety, istnieje ciągła obawa, iż może zaistnieć potrzeba kolejnych wypłat środków z Bankowego Funduszu Gwarancyjnego. Dlatego tak istotne jest włączenie BFG do grupy podmiotów objętych stabilizującą regułą wydatkową.

Jak to przeprowadzić? Konieczne są dwie zmiany. Pierwsza zmiana jest oczywista i polega na dostosowaniu brzmienia art. 112aa ust. 1 ustawy o finansach publicznych poprzez wskazanie, że Bankowy Fundusz Gwarancyjny jest jedną z tych jednostek, które są objęte regułą stabilizującą. Po drugie, konieczne jest uwzględnienie powyższego faktu w kwocie wydatków. Ponieważ kwota wydatków na każdy kolejny rok wyznaczana jest na bazie kwoty wydatków za rok poprzedni, proponujmy dodać wydatki BFG do kwoty zeszłorocznych wydatków. Konieczne jest zatem skorygowanie kwoty wydatków w ustawie budżetowej na rok 2015, stanowiącej punkt startowy dla roku 2016. W tym celu do kwoty wydatków na rok 2015 należy dodać kwotę odpowiadającą wydatkom BFG w roku 2014, określonym w sprawozdaniu finansowym za 2014 r. Reguła wydatkowa się nie zmieni, ale dzięki temu jej zakres będzie odpowiednio szerszy.

Należy podkreślić, że proponowana zmiana nie skutkuje żadnymi dodatkowymi obciążeniami dla budżetu państwa i jednostek samorządu terytorialnego. Nie niesie ze sobą również żadnego podniesienia danin publicznych. Jej celem jest uzyskanie większej spójności naszej reguły i uszczelnienie przepisów. Dzięki temu nasze finanse będą w przyszłości stabilne.

To wszystko, co chciałem państwu przekazać w związku z omawianym projektem ustawy. Na zakończenie chciałbym jeszcze bardzo serdecznie podziękować Ministerstwu Finansów za współpracę w trakcie opracowywania tego projektu.

W tym momencie otwieram debatę w sprawie zasad ogólnych. Bardzo proszę o pytania. Udzielimy na nie możliwie szczegółowych odpowiedzi, jak sądzę wspólnie z przedstawicielami resortu finansów. W posiedzeniu Komisji biorą udział: pan minister Artur Radziwiłł, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, pan Andrzej Raczko, członek zarządu Narodowego Banku Polskiego i pan Krzysztof Broda, zastępca prezesa zarządu Bankowego Funduszu Gwarancyjnego. Witam panów bardzo serdecznie.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa posłów chciałby zabrać głos w ramach pierwszego czytania? Pani poseł Elżbieta Rafalska, bardzo proszę.

**Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):**

Panie przewodniczący, panie ministrze, mam jedno krótkie pytanie. Decyzja Eurostatu o włączeniu BFG do sektora instytucji rządowych jest z roku 2014. Ministerstwo jednak dość długo czekało z uregulowaniem tej sprawy. Praktycznie rzecz biorąc wykonujemy teraz rzut na taśmę. Proszę o wyjaśnienie – skąd wzięła się ta zwłoka czasowa?

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Dziękuję, pani poseł. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w pierwszym czytaniu? Nikt się nie zgłasza. Proszę zatem pana ministra Radziwiłła o zajęcie stanowiska. Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Artur Radziwiłł:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Zanim odpowiem na pytanie pani poseł Rafalskiej, chciałbym powiedzieć, że Ministerstwo Finansów bardzo pozytywnie ocenia złożony projekt ustawy. W tej chwili decyduje się stanowisko Rady Ministrów w tej kwestii. Sprawa jest już po uzgodnieniach międzyresortowych. Nie zgłoszono żadnych uwag i należy oczekiwać, że stanowisko rządu będzie pozytywne.

Odpowiadając na pytanie pani poseł, chcę państwa poinformować, że w momencie, kiedy wprowadzano regułę wydatkową, zostało zapisane, iż Ministerstwo Finansów przeprowadzi kompleksowy przegląd działania reguły wydatkowej i jej wpływu na otoczenie. Jeżeli zostanie zidentyfikowana potrzeba dokonania modyfikacji w regule, to zostanie ona wprowadzona. Planowaliśmy, że niejako przy okazji tego przeglądu *en bloc* wprowadzimy także zmiany, które stanowią oś dzisiejszej dyskusji.

Pragnę w tym miejscu podziękować państwu posłom za to, że wyszli z powyższą inicjatywą. Ta sprawa posiada rzeczywiście istotne znaczenie, zwłaszcza że po raz pierwszy będziemy przygotowywać budżet, w którym taka zmiana będzie uwzględniona. Jeśli chodzi o samo wprowadzenie BFG do zakresu jednostek objętych kwotą wydatków, to jest to efekt celu reguły jako takiej, którym jest oddziaływanie na możliwie najszerszy zakres sektora instytucji rządowych i samorządowych. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Dziękuję, panie ministrze. Czy są jeszcze jakieś pytania lub głosy z sali w ramach pierwszego czytania projektu ustawy zmieniającego ustawę o finansach publicznych? Nikt się nie zgłasza. Stwierdzam, że Komisja zakończyła pierwsze czytanie projektu z druku nr 3574.

Szanowni państwo, na początku posiedzenia powiedziałem wprawdzie, że najpierw przeprowadzimy pierwsze czytania wszystkich projektów, ale konieczna będzie chyba mała modyfikacja planów. Miałem nadzieję, że zdąży do nas dotrzeć pani minister Izabela Leszczyna, która miała przedstawić projekt kolejnej ustawy. Jednak pani minister jeszcze nie ma. Mam nadzieję, że mimo wszystko uda jej się niebawem do nas dołączyć. Pan przewodniczący Łopata podpowiada mi, że minister Leszczyna bierze aktualnie udział w obradach plenarnych Wysokiej Izby. W związku z tym proponuję, abyśmy teraz rozpatrzyli szczegółowo ustawę o finansach publicznych. Moim zdaniem, nie powinno to potrwać specjalnie długo, a w tym czasie powinna do nas dołączyć pani minister. Jeśli pani minister jednak nie zdąży, to rozumiem, że pan minister Radziwiłł jest przygotowany do tego, aby przedstawić Komisji projekt kolejnej ustawy.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu wobec zaproponowanej procedury, to przejdziemy do szczegółowego omówienia ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych. Sprzeciwu nie słyszę. Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, czy są uwagi do zaproponowanego tytułu ustawy? Nie ma uwag. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tytułu ustawy w zaproponowanym brzmieniu? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła tytuł ustawy.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 1. Artykuł ten zawiera w sobie dwie zmiany. Rozpatrujemy zmianę nr 1. Czy są uwagi do zmiany nr 1?

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

**Legislator Łukasz Kasiak:**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chcielibyśmy zasygnalizować, że w zmianie nr 1 i w zmianie nr 2 w art. 1 dokonamy drobnych zmian legislacyjnych w poleceniach nowelizacyjnych. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Dziękuję, panie mecenasie. Wysoka Komisjo, czy możemy upoważnić Biuro Legislacyjne do dokonania korekt legislacyjnych? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję. Nie było uwag do zmiany nr 1 i rozumiem, że oprócz uwagi Biura Legislacyjnego nie ma także innych uwag do zmiany nr 2. Stwierdzam, że obie zmiany zostały przyjęte, a ostateczna redakcja przepisu będzie jeszcze poddana korekcie Biura Legislacyjnego, zgodnie z tym, co powiedział przed chwilą pan mecenas.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 2. Czy są uwagi do art. 2? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

**Legislator Łukasz Kasiak:**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w tym przypadku sugerujemy uzupełnienie tytułu ustawy budżetowej o datę jej uchwalenia i oznaczenie Dziennika Ustaw. Wydaje się nam również, że kwota podana na końcu tego przepisu powinna być wskazana w miliardach złotych, bez odnoszenia się do tysięcy złotych tak, jak to się robi w ustawie budżetowej. Naszym zdaniem podanie kwoty w miliardach złotych byłoby rozwiązaniem optymalnym. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Dziękuję. Czy ktoś chciałby się wypowiedzieć w tej sprawie? Nie słyszę. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu, aby Biuro Legislacyjne dokonało korekt, o których mówił pan mecenas.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 2 wraz ze zmianami redakcyjnymi zaproponowanymi przez Biuro Legislacyjne? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że art. 2 został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 3. Stwierdza on, że ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia. Czy są uwagi do art. 3? Nie ma uwag. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 3? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że art. 3 został przyjęty.

Wysoka Komisjo, ponieważ poza drobnymi uwagami legislacyjnymi innych uwag do treści ustawy nie zgłoszono, poddam pod głosowanie całość ustawy. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych z druku nr 3574 wraz ze zmianami legislacyjnymi zaproponowanymi przez Biuro Legislacyjne? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o podanie wyników głosowania.

**Sekretarz Komisji Michał Nowak:**

14 głosów za, brak głosów przeciw, 4 głosy wstrzymujące się.

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Dziękuję bardzo. Słyszeliście państwo wynik. 14 posłów było za, nikt nie był przeciwny, 4 posłów wstrzymało się od głosu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła ustawę o zmianie ustawy o finansach publicznych i rekomenduje Wysokiej Izbie jej przyjęcie w takim kształcie.

Pozostaje nam jeszcze dokonanie wyboru posła sprawozdawcy do tego projektu. Proszę o zgłaszanie kandydatur. Pani przewodnicząca Szydłowska, bardzo proszę.

**Poseł Bożena Szydłowska (PO):**

Szanowni państwo, proponuję, aby posłem sprawozdawcą do tego projektu był pan poseł Paweł Arndt.

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Dziękuję za zaufanie. Wyrażam zgodę. Czy są inne kandydatury? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec powierzenia mojej osobie funkcji sprawozdawcy do tego projektu ustawy? Sprzeciwu nie słyszę. Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że posłem sprawozdawcą Komisji został wybrany Paweł Arndt.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktu porządku dziennego, który dotyczył zmiany ustawy o finansach publicznych. Dziękuję wszystkim z naszych gości, którzy uczestniczyli w tym punkcie obrad Komisji.

Przystępujemy do pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o nadzorze makroostrożnościowym nad systemem finansowym i zarządzaniu kryzysowym w systemie finansowym, druk nr 3576. Projekt będzie uzasadniał minister finansów. Zanim oddam głos panu ministrowi, przypomnę Wysokiej Komisji, że marszałek Sejmu w dniu 29 czerwca br. skierowała do pierwszego czytania w Komisji Finansów Publicznych projekt z druku 3576. Termin przedstawienia sprawozdania o tym projekcie został wyznaczony przez panią marszałek na 21 lipca 2015 r.

Rozpoczynamy pierwsze czytanie. O zabranie głosu proszę pana Artura Radziwiłła, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Bardzo proszę panie ministrze.

**Podsekretarz stanu w MF Artur Radziwiłł:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym państwu przedstawić projekt ustawy o nadzorze makroostrożnościowym nad systemem finansowym i zarządzaniu kryzysowym w systemie finansowym. Rozpocznę od kilku zdań wstępu na temat kontekstu, w jakim ta ustawa jest przygotowywana, następnie przedstawię istotę proponowanych rozwiązań i skonkluduję uwagami na temat znaczenia projektowanej zmiany i stanowiska rządu w tej kwestii.

Kontekst, w jakim powstała ta ustawa, wiąże się z ostatnim kryzysem finansowym w Unii Europejskiej, który wyraźnie ujawnił istnienie luk regulacyjnych związanych z rynkiem finansowym. Okazało się, że tradycyjne podejście do nadzoru finansowego, czyli nadzór mikroostrożnościowy, jest niewystarczające. Doświadczenia kryzysu finansowego pokazały, że skoncentrowany na indywidualnych podmiotach nadzór mikroostrożnościowy pomijał efekt, jaki na system finansowy i jego stabilność wywierają zbiorowe działania pojedynczych instytucji. Dlatego też w Unii Europejskiej podjęto decyzję o wzmocnieniu ram nadzorczych nad systemem finansowym przez utworzenie instytucji polityki makroostrożnościowej, służących ograniczaniu ryzyka systemowego, a w konsekwencji zmniejszaniu potencjalnych skutków kryzysów finansowych dla gospodarki. W tym celu zostały wprowadzone regulacje tworzące unijny nadzór makroostrożnościowy nad systemem finansowym.

Państwa członkowskie Unii decydują się w związku z tym na wyznaczenie w swoich jurysdykcjach organów odpowiedzialnych za prowadzenie polityki makroostrożnościowej, realizując w ten sposób zalecenia Europejskiej Rady do spraw Ryzyka Systemowego, która odpowiada za nadzór makroostrożnosciowy na szczeblu europejskim. Krajowe organy nadzoru makrostrożnościowego zajmują się systemem finansowym jako całością, jednak nadzór makroostrożnosciowy bezpośrednio nie jest odpowiedzialny za badanie i nadzór nad sytuacją finansową w poszczególnych instytucjach wchodzących w skład systemu finansowego.

W tym kontekście istota rozwiązań ujętych w projekcie przedłożonym Wysokiej Izbie polega na wprowadzeniu na grunt prawa polskiego formalnych ram polityki makroostożnościowej, dzięki którym możliwa będzie ocena, monitorowanie oraz ograniczenie ryzyka systemowego krajowego systemu finansowego. Odbędzie się to poprzez implementację zalecenia Europejskiej Rady do spraw Ryzyka Systemowego z dnia 22 grudnia 2011 r. w sprawie mandatu makroostrożnościowego organów krajowych. Częścią tych rozwiązań jest ustanowienie Komitetu Stabilności Finansowej organem odpowiedzialnym za nadzór makroostrożnosciowy oraz zarządzanie kryzysowe.

Projektowana prawo ustanawia Komitet Stabilności Finansowej organem odpowiedzialnym za nadzór makroostrożnosciowy w odniesieniu do systemu finansowego oraz organem odpowiedzialnym za zarządzanie kryzysowe w systemie finansowym. Ustawa

uchyla obowiązującą obecnie ustawę z listopada 2008 r. o Komitecie Stabilności Finansowej. Tworzony nowy organ przejmie nazwę Komitet Stabilności Finansowej i przejmie dotychczasowe zadania wynikające z obecnej ustawy o KSF. W zależności od tematu i sposobu zwołania posiedzenia wiodącą rolę będzie odgrywał minister finansów – w przypadkach związanych z zarządzaniem istniejącym kryzysem i zdarzeniami posiadającymi bieżący wpływ na stabilność finansową, lub prezes Narodowego Banku Polskiego – w przypadku tematyki związanej z działaniami długofalowymi mającymi na celu ograniczenie ryzyka makroostrożnościowego. Posiedzenia Komitetu Stabilności Finansowej w sprawach związanych z polityką makroostrożnosciową będzie organizował Narodowy Bank Polski, natomiast w zakresie zarządzania kryzysowego – Ministerstwo Finansów.

Trzecim elementem planowanych rozwiązań jest implementacja dyrektywy CRD IV w zakresie buforów kapitałowych. W tym miejscu chcę przypomnieć, że celem pakietu, tzn. dyrektywy CRD IV i rozporządzenia CRR, jest wzmocnienie stabilności i bezpieczeństwa instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych oraz ograniczenie ryzyka wystąpienia kryzysów finansowych. Ma to zostać osiągnięte m.in. poprzez wprowadzenie lub umożliwienie wprowadzenia buforów kapitałowych.

Tak przedstawiają się podstawowe rozwiązania zawarte w projekcie ustawy. W ocenie rządu umożliwiają one identyfikację ryzyka systemowego i pozwalają na podjęcie działań w celu jego ograniczenia. Wszystko to będzie miało niewątpliwie wpływ na stabilność krajowego systemu finansowego, który jest, jak wiadomo, kluczowym składnikiem całej gospodarki.

Należy także podkreślić, że stabilność systemu finansowego zapewni również stabilność źródeł finansowania dla przedsiębiorstw, co stworzy właściwe warunki dla ich bieżącego funkcjonowania i dalszego rozwoju. Działania podejmowane w związku z realizacją ustawowych zadań Komitetu Stabilności Finansowej, mające na celu ograniczenie ryzyka systemowego, powinny przyczynić się do zwiększenia konkurencyjności polskiej gospodarki, a także do poprawy postrzegania jej obrazu i kondycji przez potencjalnych inwestorów. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Dziękuję panu ministrowi. Otwieram dyskusję. Jako pierwszy zgłosił się pan poseł Żyżyńki. Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Zacznę od tego, że omawiany temat jest bardzo ważny i interesujący. Już sam tytuł ustawy, czyli nadzór makroostrożnościowy nad systemem finansowym sugeruje, że mamy do czynienia z bardzo ważnym przedsięwzięciem. W uzasadnieniu jest powiedziane, że celem nadzoru makroostrożnośćiowego jest wzmocnienie odporności systemu finansowego na wypadek materializacji ryzyka systemowego i wspieranie długookresowego zrównoważonego wzrostu gospodarczego. Mamy dwa elementy: statyczny i dynamiczny. Z punktu widzenia sytuacji statycznej jest ona, w danym momencie, określona przez przeszłe zdarzenia i stany gospodarki, a z drugiej strony jest to wynik zrównoważonego wzrostu gospodarczego. W związku z tym nasuwają się pewne pytania.

Sam mam wątpliwości, czy przedstawiona koncepcja opiera się na właściwych podstawach teoretycznych. Wydaje mi się, panie przewodniczący, że warto byłoby wystąpić z wnioskiem do Biura Analiz Sejmowych o to, aby zwróciło się do znanych autorytetów ekonomicznych o przygotowanie ekspertyz na ten temat. Ja również jestem ekonomistą, ale nie twierdzę, że pozjadałem wszystkie rozumy i dlatego uważam, że dobrze byłoby posłuchać, co na ten temat mają do powiedzenia inni specjaliści.

Mamy, na przykład, podaną definicję ryzyka systemowego. Rozumie się przez nie ryzyko zakłócenia funkcjonowania systemu finansowego. Mogę powiedzieć, że zgadzam się z tym. Pewne ryzyko zawsze się pojawia, jak tylko w systemie finansowym wydarzy się coś złego, na przykład, kiedy wystąpi niespodziewany spadek bądź też wzrost rentowności pewnych papierów wartościowych. Następnie definicja twierdzi, że ryzyko występuje, kiedy zachodzi zaburzenie działania systemu gospodarki narodowej jako całości. Dalej zaś jest napisane, cytuję: „tendencje związane z nadmierną dynamiką akcji kredytowej”.

W związku z tym mam pytanie – dlaczego mówi się o nadmiernej dynamice, a pomija coś takiego jak niedostateczna dynamika? Przecież gospodarce szkodzi nie tylko nadmierna dynamika akcji kredytowej. Uważam nawet, że gospodarce bardziej szkodzi niedostateczna dynamika akcji kredytowej. Oczywiście, w pewnych sytuacjach, gdy trzeba popchnąć gospodarkę do przodu, a w akcji kredytowej mamy zastój. Wówczas siada koniunktura i należy wzmóc działalność kredytową. Jak widać, ryzyka systemowe posiadają różne oblicza. W projekcie ustawy mamy jednak wyraźnie do czynienia z nastawieniem tylko na jeden rodzaj ryzyka systemowego. Pomija się natomiast ryzyka związane np. z niedostatecznym wzrostem gospodarczym. Polska potrzebuje bardziej dynamicznego wzrostu. To, czym się obecnie chwalimy, co ma niby być tym wysokim wzrostem, wcale takim wzrostem nie jest. Można powiedzieć, że posuwamy się do przodu, ale jednak tylko drobnym truchtem, a to z pewnością nie jest sposób przemieszczania się, jakiego najbardziej potrzebujemy.

Chciałbym jeszcze powiedzieć, że jeśli chodzi o proponowany skład Komitetu Stabilności Finansowej i jego uprawnienia, to uważam, że sprawa jest dobrze pomyślana, natomiast kryteria działania i późniejsze całe to opowiadanie o buforach itd., jest już trochę mętne. Nie wiadomo dokładnie, czy chodzi o bufory w instytucjach, czy o jakieś inne rozwiązanie. Nie jestem poza tym przekonany, czy rozwiązania przewidujące wspomniane bufory stanowią właściwą odpowiedź na ryzyka systemowe, które faktycznie mogą się pojawić w rzeczywistości. Gdzieś zostało nawet powiedziane, że takie ryzyko systemowe jest jak czarny łabędź. Nie wiadomo, czy on w ogóle istnieje. Podobnie jest z tym ryzykiem. Niespodziewanie pojawia się jakiś dziwny stwór całkowicie spoza rzeczywistości, którą zwykle na co dzień oglądamy. Łabędzie są, jak wiadomo, białe, a pojawienie się czarnego łabędzia to coś absolutnie wyjątkowego. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Dziękuję panie pośle. Uważam, że będzie pewien problem, jeśli chodzi o zastosowanie się do pańskiego wniosku w sprawie przygotowania analiz i ekspertyz na ten temat. Jak wspomniałem wcześniej, pani marszałek wyznaczyła nam termin zakończenia prac na 21 lipca br.

**Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):**

Bardzo przepraszam, panie przewodniczący, ale wydaje mi się, że powinniśmy pracować w sposób poważny, aby z Sejmu nie wyszedł bubel prawny, żeby nikt nam nie zarzucał, iż wyprodukowaliśmy kolejnego prawnego potworka. Uważam, że ten projekt powinien być obudowany ekspertyzami na właściwym poziomie. Nie rozumiem, dlaczego już w lipcu mamy zakończyć nad nim prace. Skończmy je nawet we wrześniu, jeśli będzie taka potrzeba, ale niech eksperci przeanalizują temat porządnie i dokładnie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Panie pośle, zdecydujemy niebawem o sposobie pracy nad tym projektem. Sam uważam, że eksperci znajdują się pomiędzy nami i jeżeli pojawiłaby się potrzeba rozstrzygnięcia jakichś kwestii spornych, to moglibyśmy ją zrealizować bez większych problemów.

Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? A może ktoś z zaproszonych gości? Bardzo proszę, pan Andrzej Raczko, członek zarządu Narodowego Banku Polskiego.

**Członek zarządu Narodowego Banku Polskiego Andrzej Raczko:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Chcę powiedzieć, że uwagi pana prof. Żyżyńskiego są bez wątpienia istotne, jednak, jak pamiętamy, pan profesor zastrzegł się, że nie jest ekspertem w tej dziedzinie. Moim zdaniem, szkoda jest pieniędzy podatników na dodatkowe ekspertyzy i analizy. Informuję państwa, że praktycznie od trzech lat Narodowy Bank Polski prowadzi szeroko zakrojone prace eksperckie na ten temat. Jeżeli Wysoka Komisja wyrazi takie życzenie, to przedstawimy efekty naszych prac i treść analiz dotyczących tego zagadnienia.

Wszystkie definicje, jakie znalazły się w projekcie ustawy, były wcześniej przedyskutowane na forum europejskim. Wprowadzenie norm dotyczących nadzoru jest w pewnym sensie obowiązkiem unijnym i Polska musi go wypełnić. Z opóźnieniem, ale go wypełniamy.

Bardzo mnie cieszy fakt, że poseł Żyżyński pozytywnie ocenił proponowany skład Komitetu Stabilności Finansowej, bo budził on wiele dyskusji. Wydaje się nam, że w zaproponowanej formie jest on optymalny. Tworzą go profesjonaliści, przedstawiciele profesjonalnych instytucji, które w naszym systemie finansowym odpowiadają za jego stabilność.

Jeśli chodzi o pozostałe sprawy, czyli np. instrumenty, o których mówił także pan poseł, to mamy do czynienia z częściowym przeniesieniem instrumentarium wspólnego dla rozwiązań ukształtowanych w teorii i najlepszych praktykach krajów europejskich i nie tylko europejskich. Po części są to nasze własne koncepcje, przedyskutowane i starannie określone w postaci instrumentów dodatkowych, które mają dobrze służyć polskiej gospodarce.

W tym zakresie jesteśmy bliscy stanowisku pana posła i my, podobnie jak pan poseł, równowagę rozumiemy znacznie szerzej. Nie jest to tylko kwestia niedostatecznego popytu i zbyt wolnego tempa wzrostu gospodarczego. Odchylenie od pożądanej równowagi występuje również wtedy, gdy istniejący potencjał gospodarczy nie jest odpowiednio wykorzystywany. Takie podejście jest spójne z podejściem do kwestii związanych z miarami nierównowagi. Takie miary będą oczywiście stosowane.

Powtórzę jeszcze raz. Gdyby pan poseł Żyżynski chciał się z nami, czyli Narodowym Bankiem Polskim, spotkać w tej sprawie i porozmawiać, dotyczy to oczywiście także wszystkich pań i panów połów, to jesteśmy do państwa dyspozycji. Zarówno my, jak i posiadane przez nas ekspertyzy i analizy. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Dziękuję, panie prezesie. Pan poseł Żyżyński raz jeszcze. Proszę, panie pośle.

**Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):**

Bardzo mnie cieszy, że przedstawiciele NBP dyskutowali na ten temat, ale jeśli chodzi o to, co wypracowała Komisja Europejska, to naprawdę bardzo przepraszam. Panie profesorze, zwracam się do mojego przedmówcy, który podobnie jak ja jest profesorem, jak pan wie, Komisja Europejska swoimi decyzjami i receptami wysmażyła również kryzys grecki. Grecja ma teraz poważne problemy, aby wyjść z tarapatów, w które wpędzili ją, pożal się Boże, unijni eksperci. Na temat tych ekspertów niestety, ale nie posiadam zbyt dobrego zdania. Pan wybaczy. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Panie pośle, nie jestem do końca przekonany, czy kryzys grecki rzeczywiście wysmażyła Komisja Europejska, ale ta kwestia nie jest przedmiotem dzisiejszej dyskusji.

Czy ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos w pierwszym czytaniu? Pan poseł Święcicki, bardzo proszę.

**Poseł Marcin Święcicki (PO):**

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, chcę zadać konkretne pytanie. Tytuł ustawy jest wiele zapowiadający. Mówi on o nadzorze makroostrożnościowym nad systemem finansowym i zarządzaniu kryzysowym w systemie finansowym państwa. Jednym z zagrożeń, jakie wisi nad systemem finansowym, jest zagrożenie wynikające z nadmiernego zadłużenia państwa lub ze zbyt dużych zobowiązań, które to państwo na siebie przyjęło. Klasyczny przykład takiej sytuacji, to zmiany w systemie emerytalnym. Można bowiem przyjąć wieloletnie, długoterminowe zobowiązania, które w perspektywie kilku najbliższych lat nie przyniosą skutków groźnych dla systemu finansowego, ale rozciągnięte na kilkadziesiąt lat są w stanie ten system skutecznie wysadzić w powietrze. Rozumiem, że powoływany nadzór makroostrożnościowy mógłby stać się instytucją, która tego rodzaju zagrożeniom skutecznie będzie zapobiegać, np. poprzez analizę długofalowych trendów zobowiązań państwa, które wynikają z zasad funkcjonowania systemów emerytalnych.

Ta sprawa jest tym bardziej ważna, że system emerytalny, jako taki, podlega przecież również ochronie konstytucyjnej. Uprawnienia nabyte jest bardzo trudno komukolwiek odebrać, gdyż w tym przypadku praworządności pilnuje Trybunał Konstytucyjny. Sami zresztą wiemy, w jaki sposób, jak ostrożnie podchodzimy do wszelkich zmian emerytal-

nych. Działania rozkłada się w takich przypadkach na wiele lat. Nie zmienia to jednak faktu, że będą one miały bardzo poważne skutki dla kondycji finansów publicznych oraz wynikających z tego tytułu wszelakich obciążeń podatkowych i zapożyczania się systemu finansowego państwa tylko po to, aby móc zrealizować przyjęte na siebie zobowiązania.

W związku z powyższym chciałbym się zapytać – czy ta ustawa, czy przewidziane w niej instytucje widzą jakąś rolę dla Komitetu Stabilności Finansowej w zakresie pilnowania i strzeżenia nas przed lekkomyślnością w zaciąganiu długoterminowych zobowiązań z tytułu funkcjonowania systemu emerytalnego? Czy istnieje mechanizm, który odpowiednio wcześniej zadziała, jeśli pojawią się jakieś propozycje, których realizacja będzie mogła spowodować katastrofę finansową nie w tym roku, ale na przestrzeni najbliższych lat? Czy instrument, który państwo proponujecie w ustawie, zadziała w takim przypadku, czy też w ogóle nie ma on żadnego znaczenia, jeżeli chodzi ewentualne zmiany w systemie emerytalnym i długofalowe skutki tych zmian dla systemu finansowego państwa, dla równowagi naszych finansów publicznych?

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Dziękuję, panie pośle. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w pierwszym czytaniu? Nikt się nie zgłasza. W tej sytuacji proszę pana ministra Radziwiłła lub wyznaczoną przez niego osobę o udzielenie odpowiedzi i ustosunkowanie się do poruszonych problemów.

**Podsekretarz stanu w MF Artur Radziwiłł:**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, przede wszystkim chciałbym podziękować panu posłowi za interesujący komentarz i zadane pytanie. Naszym zdaniem, stabilne finanse publiczne to fundament szerzej rozumianej stabilności finansowej, a poprzez to także stabilności gospodarczej państwa. O tym zawsze należy pamiętać.

Przy okazji ustawy o finansach publicznych dyskutowaliśmy na temat wprowadzonych do niej przepisów. Przypominam, że mamy obowiązujące przepisy konstytucyjne, które zapewniają i wzmacniają stabilność finansów publicznych. Co w tej materii wnosi procedowana ustawa? Nadzór makroostrożnościowy jest pojęciem bardzo obszernym. Sięga on swoimi korzeniami genezy kryzysu, kiedy jeszcze nikt nie patrzył nawet na sprzężenia pomiędzy sytuacją konkretnych instytucji finansowych. Może niezbyt precyzyjnie się wraziłem. Nie tyle nikt nie patrzył, co w niedostatecznym stopniu dostrzegano sprzężenia występujące pomiędzy sytuacją poszczególnych instytucji finansowych i w całym systemie finansowym. Trochę lekceważono wówczas sytuację makroekonomiczną wraz z jej nierównowagami makroekonomicznymi, nie roztrząsano tego, czy dotyczą one finansów publicznych, czy może nierównowagi zewnętrznej i narastających innych niekorzystnych zjawisk, w rodzaju przeróżnych baniek spekulacyjnych itd.

Przed Komitetem Stabilności Finansowej, który ma obecnie sprawować nadzór makroekonomiczny, postawiono ambitne zadanie, aby pilnował i patrzył na sprawy całościowo. Oznacza to, że powinien także pilnować kwestii, które ze stabilnością systemu finansowego są powiązane w bardzo szerokim sensie. Taką kwestią jest bez wątpienia system emerytalny. W tym przypadku Komitet może przedstawić odpowiednie rekomendacje, także kierowane bezpośrednio do ministra finansów, i wskazać na potencjalne zagrożenia oraz proponować działania, które mogłyby ewentualnym zagrożeniom zapobiec.

Podsumowując, istnieje obecnie cały system konstytucyjno-ustawowy gwarantujący stabilność finansów publicznych, ale poprzez powołanie Komitetu Stabilności Finansowej dokładamy jeszcze jeden nowy, dodatkowy element do tego systemu, który może przedstawiać własne rekomendacje. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Dziękuję, panie ministrze. Po raz kolejny zgłasza się do głosu pan poseł Żyżyński. Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):**

Jeśli pan pozwoli, panie ministrze, to chciałbym zwrócić uwagę, że gospodarka to sektor finansowy i sfera realna. W gruncie rzeczy stan sektora finansowego jest w pewnym stopniu konsekwencją stanu w sferze realnej. Natomiast – co my mamy tutaj? Nieco

prowokacyjnie powiedziałem na wstępie, że podoba mi się proponowany skład Komitetu Stabilności Finansowej. Można by jednak postawić pytanie. Bodaj pan Raczko powiedział, że dyskutowano nad składem KSF. W związku z tym pytam – dlaczego w składzie Komitetu nie ma ministra gospodarki? W składzie Komitetu dostrzegam praktycznie samych finansistów. Jest minister finansów, prezes Narodowego Banku Polskiego, przewodniczący KNF, przedstawiciel BFG itd. Przewodniczącym jest prezes NBP lub minister finansów itd. Dlaczego jednak nie ma w tym zacnym gremium ministra gospodarki?

Moim zdaniem, wiele – jeśli chodzi o stabilność finansową – zależy od stanu gospodarki, od tego, jak będzie wyglądał eksport, import etc. Współpraca finansistów z ministrem gospodarki miałaby więc zasadnicze znaczenie. Chciałbym wiedzieć, czy państwo w ogóle dostrzegliście i dyskutowaliście tę kwestię? Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Panie pośle, zadane przez pana pytanie ma szczegółowy charakter. Wydaje mi się, że na ten temat będziemy mogli porozmawiać w dalszym toku prac nad projektem, niezależnie od tego, jaką decyzję w sprawie trybu prac nad projektem podejmiemy. Jeśli zatem pan poseł pozwoli, to do poruszonej kwestii nie będziemy odnosili się w tej chwili, ale problem z pewnością powróci w fazie szczegółowych prac nad poszczególnymi przepisami projektu.

Czy są inne głosy w dyskusji? Pan poseł Święcicki, bardzo proszę.

**Poseł Marcin Święcicki (PO):**

Proszę państwa, zastanawia mnie jeszcze jedna rzecz, jeśli chodzi o zaproponowany skład Komitetu Stabilności Finansowej. Wszyscy potencjalni członkowie Komitetu pełnią funkcje w jakiś sposób powiązane z polityką. Wprawdzie szefowie KNF, BFG czy nawet Narodowego Banku Polskiego, to pozycje znacznie bardziej stabilne niż stanowisko ministra finansów, tym niemniej odczuwam w ustawie pewien deficyt, jeśli chodzi o rozwiązanie dopuszczające do sygnalizowania zagrożeń przez wybitnych ekspertów, którzy jednak nie funkcjonują w bieżącym systemie politycznym i nie pełnią konkretnych funkcji publicznych. Nie wiem, jakby to mogło być zorganizowane – może w formie rady, która np. składałaby się z byłych prezesów NBP, byłych ministrów finansów lub innych wybitnych autorytetów w kwestiach gospodarczych.

Czy autorzy projektu nie widzieliby potrzeby, aby przy takim Komitecie powołać do życia radę złożoną z autorytetów w swoich dziedzinach? W jej skład mogliby wchodzić, jak już powiedziałem, byli prezesi NBP i byli ministrowie finansów. Przynajmniej w części mogliby oni tworzyć to ciało. Oprócz nich byliby to także wybitni eksperci, zaś uprawnienia rady polegałyby np. na sygnalizowaniu pewnych spraw, przedkładaniu opinii itd. Chodzi mi o to, aby tak ważne kwestie nie były zostawione tylko w rękach kilku ministrów lub prezesów i ich aparatu. Moim zdaniem, przynajmniej z punktu widzenia interesów państwa, jeśli już tego rodzaju organ powołujemy, a bez wątpienia jest on potrzebny, to taka rada z określonymi uprawnieniami również by się przydała. Choćby tylko po to, aby sygnalizować Komitetowi pewne zjawiska. Nie zostawiajmy tych spraw w rękach osób, które działają, było nie było, w bieżącym układzie politycznym.

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Dziękuję, panie pośle. Wydaje mi się, że pańskie sugestie co do istoty są zbieżne z sugestiami, o których mówił pan prof. Żyżyński. Sądzę, że nad przedstawionymi problemami będziemy mogli się dokładnie pochylić w toku dalszych prac nad projektem ustawy.

Czy są jakieś inne głosy w dyskusji? Nie ma. Stwierdzam, że Komisja zakończyła pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o nadzorze makroostrożnościowym nad systemem finansowym i zarządzaniu kryzysowym w systemie finansowym, druk nr 3576.

Jak sygnalizowałem wcześniej, decyzje w sprawie dalszych losów projektu podejmiemy po rozpatrzeniu kolejnego punktu porządku dziennego i po przeprowadzeniu kolejnego pierwszego czytania.

Wysoka Komisjo, przystępujemy do rozpatrzenia pkt 3 porządku dziennego – pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe, ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3595. Informuję, że marszałek Sejmu RP w dniu 3 lipca 2015 r. skierowała do pierwszego czytania w Komi-

sji Finansów Publicznych rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe, ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw. Przypominam, że Rada Ministrów przedłożyła projekt powyższej ustawy jako projekt wykonujący prawo Unii Europejskiej. Z powyższych względów marszałek Sejmu wyznaczyła Komisji termin przedstawienia sprawozdania o tym projekcie do dnia 21 lipca br.

W związku z tym projektem mamy pewien problem proceduralny, który musimy rozstrzygnąć. Zgodnie z art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie projektu ustawy może się odbyć nie wcześniej niż siódmego dnia od doręczenia posłom druku projektu, chyba że Sejm lub komisja postanowią inaczej. Ponieważ projekt został dostarczony posłom 3 lipca, a dziś jest 8 lipca, to, jak łatwo zauważyć, nie minęło wymaganych siedem dni. Proponuję jednak, aby Komisja wyraziła zgodę na przystąpienie do pierwszego czytania bez konieczności zachowania regulaminowego, siedmiodniowego terminu. Czy ktoś ma jakieś uwagi w tej sprawie? Nie ma uwag. Czy jest sprzeciw wobec zgłoszonej propozycji? Nie słyszę sprzeciwu.

Pan prof. Żyżyński, bardzo proszę.

**Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):**

Panie przewodniczący, uważam, że w tak ważnych sprawach pośpiech nie jest wskazany.

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Panie pośle, w dniu dzisiejszym mielibyśmy odbyć tylko pierwsze czytanie. Nad projektem tej ustawy nie będziemy dziś pracowali. Jeżeli Komisja zgodzi się z moją propozycją, to projekt przesłalibyśmy do podkomisji. Zastanowimy się jeszcze, czy będzie to podkomisja stała, czy podkomisja nadzwyczajna, ale, tak czy inaczej, będziemy mieli wystarczającą ilość czasu, aby nad tym projektem podyskutować.

Proszę mi uwierzyć, że mamy jeszcze całą masę projektów do omówienia i jeśli będziemy odkładać decyzje w czasie, to rzeczywiście będziemy mieli problem. Po prostu nie zdążymy. Najprawdopodobniej podkomisje będą musiały pracować w przyszłym tygodniu, który nie jest tygodniem sejmowym. Poza tym nie wiadomo, czy będą to jedyne problemy, z jakimi będziemy musieli się zmierzyć w przyszłym tygodniu. Sugerowałbym jednak, aby Wysoka Komisja wyraziła zgodę na przeprowadzenie pierwszego czytania w dniu dzisiejszym. Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja postanowiła przystąpić do pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 3595, bez zachowania wymaganego siedmiodniowego terminu.

Przystępujemy do pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe, ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw. Witam w naszym gronie panią minister Izabelę Leszczyną, sekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Proszę panią minister o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

**Sekretarz stanu w MF Izabela Leszczyna:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, kryzys finansowy wyeksponował słabości systemu finansowego i tym samym zainicjował szereg zmian zmierzających w kierunku przywrócenia równowagi, a także wzmocnienia sektora finansowego. W gruncie rzeczy kryzys jako taki okazał się być bardzo dobrym, choć jednocześnie bardzo bolesnym testem w zakresie regulacji i nadzoru w sektorach finansowych państw, które zostały nim dotknięte. Tamte wydarzenia stały się podwalinami licznych reform, szczególnie związanych z kwestiami wzmocnienia regulacji ostrożnościowych, które mają zwiększyć bezpieczeństwo sektora bankowego.

Jedną z kluczowych reform w tym zakresie jest pakiet CRD IV i CRR, czyli dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady oraz rozporządzenie, które dotyczy wymogów ostrożnościowych dla instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych. Jeśli chodzi o dyrektywę, to odnosi się ona do warunków w sprawie podejmowania i prowadzenia działalności przez instytucje kredytowe oraz instytucje nadzoru ostrożnościowego nad instytucjami kredytowymi i firmami inwestycyjnymi.

W projekcie przedkładanym Wysokiej Komisji zaproponowano rozwiązania, które dostosowują polskie prawo do wymienionych przeze mnie aktów prawa Unii Europejskiej. Istotą rozwiązań zaproponowanych w projekcie rządowym jest, po pierwsze, trans-

pozycja dyrektywy CRD IV do polskiego porządku prawnego, z wyjątkiem przepisów w zakresie buforów kapitałowych, o których chyba pan minister Radziwiłł już zdołał powiedzieć. Odnosiła się do nich poprzednia ustawa, której pierwsze czytanie państwo przeprowadzaliście, czyli ustawa o nadzorze makroostrożnościowym.

Po drugie, celem projektu jest dostosowanie prawa krajowego do przepisów rozporządzenia CRR. Jest ono stosowane bezpośrednio i nie podlega transpozycji, ponieważ jednak istotną jego częścią są przepisy przeniesione z uchylonych dyrektyw, a tamte z kolei posiadały odzwierciedlenie w przepisach krajowych, niezbędne stało się dostosowanie przepisów do treści rozporządzenia. Przede wszystkim polega to na uchyleniu niektórych przepisów prawa polskiego. Ponadto, zastępujemy zawartą w prawie bankowym delegację do wydawania uchwał przez KNF upoważnieniami dla ministra właściwego do spraw instytucji finansowych do wydawania rozporządzeń. Kolejną kwestią jest umocowanie Banku Gospodarstwa Krajowego w nowym otoczeniu prawnym i wzmocnienie jego potencjału jako banku państwowego, który wspiera rozwój gospodarczy.

W ocenie rządu, uchwalenie tej ustawy powinno wpłynąć na zwiększenie bezpieczeństwa sektora bakowego i kapitałowego w Polsce, mimo że – to chciałbym szczególnie podkreślić – obydwa sektory już dziś cechuje wysoki poziom stabilności i bezpieczeństwa. Ta uwaga odnosi się oczywiście do naszego kraju. W ujęciu długoterminowym, projektowane rozwiązania zapewnią pozytywne skutki dla sektora finansowego poprzez wzmocnienie bazy kapitałowej i lepsze zabezpieczenie przed ryzykiem płynności. Dzięki temu ograniczymy ryzyko angażowania funduszy publicznych w ewentualne ratowanie w przyszłości podmiotów zagrożonych upadłością. Silna i stabilna instytucja będzie w stanie realnie absorbować straty powstałe w toku prowadzonej działalności.

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Bardzo proszę państwa posłów o nieprzeszkadzanie i umożliwienie pani minister dokończenia prezentacji uzasadnienia projektu ustawy.

**Sekretarz stanu w MF Izabela Leszczyna:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Postaram się szybko zmierzać do końca wypowiedzi.

Wysoka Komisjo, poprawnie skonstruowana polityka wynagrodzeń, która także stanowi przedmiot niniejszej regulacji, jeśli będzie dostosowana do profilu ryzyka instytucji, będzie także wspierać wzrost wartości danej instytucji i dbałość o jej długoterminowe interesy, zarówno jej samej, jak i jej udziałowców. Wejście w życie planowanych rozwiązań powinno pozytywnie oddziaływać na sektor przedsiębiorstw i gospodarstw domowych, które deponując posiadane oszczędności, uzyskają finansowanie od banków i firm inwestycyjnych. Zostanie również osiągnięta lepsza ochrona klientów, zmniejszy się zagrożenie instytucji upadłością oraz zwiększy prawdopodobieństwo utrzymania niezbędnego poziomu finansowania w okresie ewentualnej dekoniunktury. Dziękuję bardzo za uwagę.

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Dziękuje, pani minister. Otwieram dyskusję. Kto z państwa posłów w pierwszym czytaniu chciałby zabrać głos na temat projektu ustawy przedstawionego przez panią minister?

Pan poseł Święcicki, bardzo proszę.

**Poseł Marcin Święcicki (PO):**

Proszę państwa, rzeczywiście, na zapoznanie się z tym projektem było bardzo mało czasu. Z tej przyczyny chcę jedynie wstępnie zasygnalizować kilka spraw, które nasunęły mi się w trakcie lektury.

Wysoka Komisjo, z niepokojem zaobserwowałem, że w przedłożonym projekcie następuje niesamowite zaostrzenie wszelkich możliwych kar, które można wymierzyć za naruszenie istniejących przepisów. Nie mówię w tym momencie o karach zasądzonych z powodu popełnionego przestępstwa. Katalog tych kar jest regulowany odrębnie. Chodzi mi natomiast o kary wymierzane np. za naruszenie terminu złożenia jakiegoś sprawozdania, za przyjęcie zlecenia w formie telefonicznej zamiast na piśmie itd. Kary, bez względu na to, czy działanie spowodowało jakieś negatywne skutki, czy takowych nie spowodowało, czy skutki działania można naprawić, czy nie można, sięgają – w tym miejscu bardzo proszę o uwagę – dla osoby fizycznej nawet 20 mln zł. To nie pomyłka.

Kara może wynieść do 20 mln zł. Dla firm z kolei, np. dla domów maklerskich, tego typu kara może wynieść nawet do 10% całości przychodów z roku poprzedniego.

Szanowni państwo, jeśli się nie mylę, to w przypadku osób fizycznych maksymalna dotychczasowa wysokość kary wynosiła 100 tys. zł. Z tego, co wyczytałem w opinii wynika, że zgodnie z dyrektywą kary powinny być kalibrowane w stosunku do stopnia poniesionej winy i stopnia skutków będących następstwem popełnionego czynu. Należy także brać pod uwagę ewentualną możliwość naprawienia błędu. W stosunku do osób fizycznych kalibracja powinna uwzględniać również wysokość ich dochodów. Jak wspomniałem, dotychczas kara dla osoby fizycznej mogła wynieść 100 tys. zł. Mam zatem pytanie – co się stało? Czy nastąpił jakiś drastyczny wzrost liczby naruszeń, że trzeba w tak ostry sposób, bo aż dziesiątki razy, zwiększać wymiar dopuszczalnej kary?

Po drugie, takie postępowanie wydaje mi się być sprzeczne z zaleceniami dyrektywy, która przewiduje kalibrowanie kar i mówi o ich gradacji, w zależności od stopnia naruszenia przepisów i jego skutków. Poza tym, proponowane regulacje wydają się mi być sprzeczne z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego i z konstytucją jako taką. Istnieje przecież mnóstwo orzeczeń TK, w których zaleca on, żeby kary były proporcjonalne do popełnionych przewin. W niektórych uzasadnieniach wyroków TK mówi się wręcz, że kara powinna być najmniejsza z możliwych spośród tych, które mogą przynieść skutek pozytywny. Bardzo dokładnie tę kwestię przestudiowałem. Kara nie powinna być większa niż jest to konieczne, bo każda większa kara narusza wolności i prawa obywatelskie. Powtarzam raz jeszcze – kara powinna być możliwie najmniejsza spośród tych, które mogą przynieść skutek pozytywny i zmienić zachowanie danej osoby w sposób pożądany.

Wysoka Komisjo, wydaje mi się, że stanowisko Trybunału Konstytucyjnego w tego typu sprawach, jak również zalecenia dyrektywy, jak i stan obecny funkcjonowania tych instytucji w Polsce w żaden sposób nie uzasadnia nakładania tak wysokich kar, jakie są przewidziane w projekcie ustawy. Powiem więcej. Wprowadzenie tych kar może wręcz spowodować sutek odmienny od zamierzonego. Kto w takiej sytuacji będzie chciał zostać maklerem i dobrowolnie narażać się na tak nieprawdopodobnie wysoką karę? Wydaje mi się, że ta kwestia musi zostać koniecznie dopracowana. Chodzi o to, żeby, spełniając zalecenia dyrektywy, spojrzeć również na orzeczenia naszego Trybunału Konstytucyjnego oraz przyjrzeć się rozwiązaniom przyjętym w innych krajach. Jeśli się nie mylę, to w jednej z opinii wyczytałem, że tego rodzaju kara wynosi np. w Austrii maksymalnie 100 tys. euro. W każdym razie są to kary bez porównania mniejsze niż planowane u nas 20 mln zł dla osoby fizycznej. Poddaję tę sprawę pod rozwagę. Wydaje mi się, że będziemy musieli nad tym zagadnieniem popracować. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Dziękuję, panie pośle. Kto z państwa chciałby się jeszcze wypowiedzieć? Pan poseł Żyżyński, bardzo proszę.

**Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):**

Uwaga posła Święcickiego była bardzo trafna. Niestety upowszechnia się coraz bardziej opinia, że pod rządami Platformy Obywatelskiej państwo stało się zdecydowanie bardziej represyjne. Mam na myśli stosunek państwa do obywateli. Ciągle tylko kary i represje. Moim zdaniem, państwo pomimo wszystko powinno być dla obywatela przyjazne. Zwłaszcza zaś wtedy, gdy obywatel nie jest przestępcą, a jedynie zdarzyło się mu popełnić jakiś błąd. Każdemu zdarzy się popełnić błąd. Całkowicie zgadzam się z opinią przedstawioną przez posła Święcickiego. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Dziękuję, panie pośle. Zauważyłem, że panowie posłowie dziś się wyjątkowo ze sobą zgadzacie. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Pani przewodnicząca Skowrońska, bardzo proszę.

**Poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Szanowni państwo, po pierwsze, jestem przekonana, że jako Komisja Finansów Publicznych poradzimy sobie z rozpatrywanymi dziś projektami aktów prawnych. Można

by powiedzieć, że już nie z takimi projektami Komisja sobie skutecznie dawała radę. Chcę państwu przypomnieć, że na sali jest pan prezes Raczko, który wówczas był ministrem finansów, że był czas, kiedy wprowadzaliśmy prawo celne i przepisy dostosowujące nasze rozwiązania do przepisów unijnych. Było to łącznie 127 artykułów. Termin od wpłynięcia tej sprawy do Komisji do zakończenia prac był bardzo krótki. Komisja pracowała z sercem i zaangażowaniem i udało się ten projekt przygotować na czas.

W tej chwili rozmawiamy o bardzo ważnym projekcie, który odnosi się do kwestii bezpieczeństwa i płynności na rynku finansowym. Bezpieczeństwo i płynność to nadrzędne cele przyświecające przedłożonemu rozwiązaniu. Jest tak zarówno w przypadku dyrektywy, jak i w przypadku przepisów dostosowujących. O tym właśnie rozmawiamy. Wspomniana płynność to bezpieczeństwo dla klientów, prawidłowa i terminowa obsługa. Po drugie, w grę wchodzi odpowiedni sposób wyliczenia. Na ile kapitały stałe, a na ile kapitały płynne? To jest najważniejsza rzecz.

Jeżeli jesteśmy przy kwestii opóźnienia związanej z wprowadzeniem określonych przepisów, to apeluję, abyśmy zrobili wszystko co w naszej mocy, aby opóźnienie było możliwie jak najmniejsze. Jestem głęboko przekonana, że wszyscy siedzący na tej sali jesteśmy zainteresowani tym, aby instytucje finansowe funkcjonowały jak najlepiej, a obywatel był w możliwie największym stopniu chroniony. Proponowane oba rozwiązania temu właśnie służą: bezpieczeństwu obywatela i bezpieczeństwu systemu finansowego państwa. Teraz jest czas na to, aby dyskutować, jak regulacja ma ostatecznie wyglądać. Róbmy to jednak w trakcie pracy nad konkretną dyrektywą. Uważam, że dziś powinniśmy jak najlepiej dostosować obowiązujące przepisy do wymogów unijnych. Należy je jak najszybciej wprowadzić do polskiego porządku prawnego. Myślę, że przedłożone projekty ustaw wypełniają ten wymóg.

Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi do tych ustaw? Biuro sygnalizowało, że takowe uwagi posiada. Chciałabym prosić Biuro Legislacyjne, aby wskazało, jakiego rodzaju są to uwagi. Jako Komisja Finansów Publicznych pokazaliśmy wolę pracy. Chcę państwu powiedzieć, że niektóre inne komisje niekiedy czerpią z nas wzór, z tego jak pracujemy i jak potrafimy pracować. Proszę zatem o poprowadzenie omawianych dziś dwóch projektów zgodnie z obowiązująca procedurą. Dyskusja nad nimi, możliwie wyczerpująca, musi się oczywiście odbyć. Nikomu nie chcemy ograniczać możliwości zabierania głosu. Proszę pamiętać, że przedłożone rozwiązanie jest bardzo ważne. Nie będzie jednak niosło ze sobą jakichś niezmiernie dużych skutków dla podmiotów finansowych. Podmioty są przygotowane na wprowadzenie proponowanych rozwiązań. Dyrektywa, jej wdrożenie, a przede wszystkim działalność Komisji Nadzoru Finansowego jest skierowana na uświadomienie całemu środowisku potrzeby wprowadzenia zaproponowanych rozwiązań.

Zadeklarujmy zatem, że potrafimy się porozumieć w przypadku kwestii naprawdę istotnych. Zawsze można się dzielić wzdłuż linii koalicja – opozycja, tyle że kwestie, jakie dziś omawiamy, nie przeminą. One stoją i będą stały przed polskim rządem bez względu na to, kto będzie ten rząd tworzył. Obowiązek dostosowania przepisów do unijnej dyrektywy nie zniknie. Nie dzielmy się zatem na koalicję i opozycję, tylko wypracujmy najlepsze rozwiązania, bo czynimy to dla dobra polskiego rynku finansowego. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Dziękuję. Pani przewodnicząca zasugerowała, aby Biuro Legislacyjne chociaż w kilku zdaniach przedstawiło swoje uwagi do omawianych projektów. Czy jest to w tej chwili możliwe? Czy da się tę kwestię zreferować w sposób syntetyczny?

Pan mecenas Białończyk, bardzo proszę.

**Legislator Wojciech Białończyk:**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w tej chwili znajdujemy się w fazie pierwszego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe, ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw. Po bardzo wstępnej i pobieżnej, siłą rzeczy, analizie przepisów tego projektu i projektu ustawy o nadzorze makroostrożnościowym nad systemem finansowym i zarządzaniu kryzysowym w systemie finansowym,

chcielibyśmy państwu zaproponować rozważenie możliwości podjęcia uchwały o wspólnym rozpatrzeniu obu projektów i sporządzeniu jednego sprawozdania o tych projektach.

Ustawa nowelizująca prawo bankowe, zawarta w druku nr 3595, w wielu miejscach odsyła do ustawy o nadzorze makroostrożnościowym. Poza tym prawo bankowe nowelizowane jest w jednej i w drugiej ustawie. Czasami są to te same jednostki redakcyjne. Pomiędzy obiema ustawami występuje bardzo dużo punktów stycznych i dlatego, w naszej ocenie, słusznym byłoby połączenie prac nad oboma projektami, a następnie sporządzenie wspólnego sprawozdania na temat projektów obydwu aktów prawnych. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Dziękuję, panie mecenasie. Czy są inne głosy w dyskusji nad projektem z druku nr 3595 w ramach pierwszego czytania? Nie widzę zgłoszeń.

Ponieważ padły pytania do projektu, to poproszę o odpowiedź panią minister Leszczynę. Czy zechciałaby się pani odnieść do tych pytań? Bardzo proszę, pani minister.

**Sekretarz stanu w MF Izabela Leszczyna:**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, rozpocznę od komentarza posła Żyżyńskiego. Panie pośle, z pewnością ma pan rację. Pełna zgoda co do tego, że w czasie rządów Platformy Obywatelskiej stworzyliśmy represyjne państwo, tyle że wobec instytucji finansowych, które łamią prawo, a nie wobec obywateli i myślę, że to akurat bardzo dobrze. Uważam też, że udało nam się stworzyć przyjazne państwo dla obywateli i dla uczciwych klientów instytucji finansowych.

Jeżeli zaś chodzi o obawy wyrażone przez pana posła Święcickiego, to chcę powiedzieć, że rozmawiamy o bankach i domach maklerskich, czyli instytucjach, które zarządzają pieniędzmi obywateli. W takich sytuacjach ostrożności nigdy dość. Odpowiadamy za to, aby tak skonstruować prawo, żeby depozyty i kapitał osób fizycznych powierzany instytucjom finansowym były możliwie najbezpieczniejsze. Chcę wyraźnie podkreślić, że podana przez pana posła wysokość kary zapisana w projekcie ustawy jest wysokością maksymalną. Kalibrować poszczególne kary będzie Komisja Nadzoru Finansowego. W ustawie występują przesłanki, które determinują decyzje KNF, przynajmniej w pewnych zakresach. Możemy oczywiście dyskutować na temat wysokości kary maksymalnej i jesteśmy otwarci na propozycje państwa posłów w tym zakresie. Chciałabym jednak, abyśmy wszyscy mieli poczucie, że maksymalnie wysoka kara ma odstraszać przed zbyt lekkomyślnymi bądź nieuczciwymi zachowaniami osoby, które zarządzają w instytucjach finansowych. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Pan poseł Żyżyński po raz kolejny. Bardzo proszę.

**Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):**

Całkowicie zgadzam się z panią minister, że powinniśmy być niezwykle surowi wobec instytucji finansowych. W mojej wcześniejszej wypowiedzi odnosiłem się tylko do kar wymierzanych szaremu obywatelowi, który jest nieustannie śledzony różnymi kamerami, a za przekroczenie prędkości o 5 km/h od razu jest surowo karany. Nie o to jednak teraz chodzi. Chcę panią zapytać o jedną rzecz. Kary dotyczą instytucji, a ja chciałbym wiedzieć – czy będą karane także konkretne osoby, które podejmują decyzje w poszczególnych instytucjach? Moim zdaniem, właśnie osoby podejmujące decyzje sprzeczne z prawem powinny być karane. To je należy karać, a nie instytucje, pani minister.

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Pani minister Leszczyna, bardzo proszę.

**Sekretarz stanu w MF Izabela Leszczyna:**

Panie pośle, jest dokładnie tak, jak pan sobie życzy. Karzemy osoby fizyczne podejmujące decyzje, a nie instytucje. Instytucje też oczywiście możemy ukarać, ale za konkretne błędne decyzje zostaną ukarane osoby, które te decyzje podjęły.

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Dziękuję, pani minister. Czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos na temat omawianego projektu ustawy? Nie ma chętnych. Stwierdzam, że Komisja zakończyła pierwsze czytanie projektu z druku nr 3595.

Ogłaszam pięć minut przerwy w obradach. Musimy zastanowić się nad sposobem dalszego procedowania.

*[Po przerwie]*

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Wznawiam posiedzenie Komisji. Przerwa trwała nieco dłużej niż zapowiadałem, ale trwały w tym czasie intensywne konsultacje pomiędzy przedstawicielami klubów poselskich na temat dalszego procedowania nad dwoma projektami ustaw, których pierwsze czytanie przeprowadziliśmy przed ogłoszeniem przerwy.

Informuję państwa, że została podjęta decyzja, iż obydwa projekty ustaw, tzn. projekt ustawy o nadzorze makroostrożnościowym nad systemem finansowym i zarządzaniu kryzysowym w systemie finansowym oraz projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe, ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw, trafia pod obrady podkomisji nadzwyczajnej. Ustalono także, iż podkomisja nadzwyczajna przygotuje wspólne sprawozdanie na temat obu projektów, zgodnie z sugestią przedstawioną przez Biuro Legislacyjne.

Formalnie zgłaszam w tej chwili propozycję powołania dziewięcioosobowej podkomisji nadzwyczajnej, w której byłby zachowany następujący parytet: 5 posłów z koalicji rządowej i 4 posłów opozycyjnych. W szczegółach wyglądałoby to w sposób następujący: 4 posłów z Platformy Obywatelskiej, 1 poseł z Polskiego Stronnictwa Ludowego, 3 posłów z Prawa i Sprawiedliwości i 1 poseł z Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Czy Wysoka Komisja wyraża zgodę na powołanie podkomisji w składzie dziewięcioosobowym, przy zachowaniu takich parytetów, jakie przed chwilą przedstawiłem? Nie zgłoszono sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja wyraziła zgodę na powołanie podkomisji w zaproponowanym składzie.

Proponowany skład osobowy podkomisji przedstawiałby się w sposób następujący: Platforma Obywatelska – pani poseł Bożena Szydłowska, pani poseł Magdalena Gąsior-Marek, pani poseł Krystyna Szumilas i pan poseł Jan Kulas, Polskie Stronnictwo Ludowe – pan poseł Romuald Garczewski, Prawo i Sprawiedliwość – pani poseł Gabriela Masłowska, pan poseł Wiesław Janczyk i pan poseł Jerzy Żyżyński, Sojusz Lewicy Demokratycznej – pan poseł Wincenty Elsner.

Czy jest zgoda na powołanie podkomisji w składzie osobowym, który przed chwilą przedstawiłem? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja Finansów Publicznych powołała podkomisję nadzwyczajną do rozpatrzenia dwóch projektów ustaw. Ich tytuły podawałem już wcześniej. Teraz ograniczę się tylko do stwierdzenia, że chodzi o projekty z druków sejmowych nr 3567 i 3595.

Pozostaje nam jeszcze do ustalenia termin, w którym podkomisja powinna zakończyć swoje prace. Zgodnie z tym, co już państwu przekazywałem, Komisja powinna najpóźniej zająć się tą sprawą w dniu 21 lipca i w tym samym dniu powinniśmy przyjąć sprawozdanie podkomisji. Proponuję zatem, abyśmy wyznaczyli termin dla podkomisji na dzień 20 lipca 2015 r. Pozwoli to nam na rozpatrzenie projektu 21 lipca br.

Widzę, że zaproponowany termin nie wzbudza specjalnych emocji. Stwierdzam jeszcze raz formalnie, że Komisja powołała podkomisję, która przygotuje jedno wspólne sprawozdanie z dwóch projektów ustaw, a termin przygotowania tego sprawozdania to 20 lipca 2015 r. W tej kwestii konieczne jest podjęcie uchwały przez Komisję. Zapytam zatem członków Komisji, czy jest wobec tego sprzeciw, abyśmy w taki sposób, w tym trybie i w takim terminie zlecili podkomisji przygotowanie sprawozdania? Nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że została powołana podkomisja…

Pan poseł Żyżyński, bardzo proszę.

**Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):**

Jest sprzeciw, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Sprzeciw w jakiej sprawie, panie pośle?

**Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):**

W sprawie terminu, do kiedy Komisja ma rozpatrzyć sprawę.

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Panie pośle, proszę zauważyć, że to nie ja wyznaczyłem ten termin. Został on wyznaczony przez panią marszałek Sejmu, a ja tylko wykonuję moje obowiązki, które wynikają wprost z tej decyzji.

**Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):**

Bardzo przepraszam, panie pośle, ale decyzja pani marszałek niesie ze sobą zagrożenie i szkodę dla jakości prac Komisji. Ten termin jest zdecydowanie zbyt krótki. W przypadku takich projektów powinniśmy mieć przynajmniej miesiąc, jeśli nawet nie dwa, na prace nad ustawą. Proponuję, aby Komisja zakończyła prace na koniec września.

**Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):**

Panie pośle, wydawało mi się, że wszyscy zgodziliśmy się w kwestii, że obie ustawy są potrzebne. Potrzebuje ich zarówno polski rynek finansowy, jak i polscy obywatele. Nie ma zatem powodu, aby teraz trzeba było sypać piach w tryby. Proponuję, żeby przyjąć rozwiązanie polegające na tym, iż jeśli w trakcie prac okaże się, że istnieją zasadnicze powody, które sprawią, iż prace będą musiały potrwać dłużej, wówczas zaczniemy się zastanawiać, co robić i ewentualnie wystąpimy do pani marszałek o przedłużenie wyznaczonego terminu. Na razie zostańmy przy terminie, o którym mówiłem. Gdyby jednak okazało się, że zakończenie prac podkomisji, a później Komisji nie jest możliwe w wyznaczonych terminach, będziemy szukać rozwiązania satysfakcjonującego wszystkich zainteresowanych.

Nie słyszę sprzeciwu, a zatem przyjmuję, że jest zgoda na zaproponowane rozwiązanie. Aby pozostać w zgodzie z kwestiami formalnymi, powtórzę jeszcze raz, iż powołana podkomisja powinna zakończyć swoje prace do 20 lipca 2015 r.

Szanowni państwo, na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktów objętych dzisiejszym porządkiem dziennym. Wszystkim bardzo serdecznie dziękuje za pracę. Członków podkomisji zapraszam do stołu prezydialnego w celu ukonstytuowania się, dokonania wyboru przewodniczącego i ustalenia harmonogramu prac.

Zamykam posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.